

Ostatnia mapa Polski

(oryg. f-moll) kap. III

Zbłąkany pocisk w namiot sztabu trafił rano	a G a
I spadł na stół zasłany obrusami map.	a G C
Pergaminowy obrus czyjąś krwią schlapany	G G
Zamiast jedynej mapy Polski ujrzał sztab.	F G a
Pędzi Naczelnik wśród wiwatujących czapek,	a G a
Stolica dobrych parę staj, a wróg - tuż, tuż;	a G C
Kraj zalał Moskał, teraz diabli wzięli mapę!	H ⁷ E
Może naprawdę Bóg zapomniał o nas już!?	F d E
Wpada na Zamek, w rozbiegane korytarze.	F F
Pakuje kufry ktoś, papiery pali ktoś,	d d
Wiernopoddańcze listy piszą dygnitarze	B B
O łaskę prosząc w skrusze Jej Cesarską Mość.	E ⁷ E ⁷
- Wasza Wysokość ma ostatnią mapę kraju!	a G a
Woła Naczelnik i królowi - bęc do stóp!	a G C
- Napiera wróg, a na nią w sztabie tam czekają!	G G
Bez niej - masakra i dla wszystkich wspólny grób!	F e a
- Ostatniej mapy nie dam kłuc chorągiewkami,	a G a
Co oznaczają wojska, których nie mam już!	a G C
Rzekł król i Polskę w rulon zwinął, a pergamin	G G
Jak muszla schował w sobie szum Jej obu mórz.	F e a
Więc z niczym wybiegł wódz, o gniew wołając boży	a G a
A król, wsłuchany w znikający tupot nóg,	a G C
Pomiędzy osobiste rzeczy mapę włożył	H ⁷ E
Do sakwojaża na ostatnią ze swych dróg.	F G a